

Poczuj się jak żołnierz GROM

2014-02-09

Walka wrzecz, przetrwanie na terenie wroga, bojowe szkolenie medyczne – tego wszystkiego uczysz się przez weekend uczestnicy seminarium zorganizowanego w rocznicę śmierci jednego z założycieli GROM-u ppłk. Leszka Drewniaka. W spotkaniu, którego mecenasem jest jednostka, bierze udział 150 osób.



„Szybciej, nikt nie będzie na ciebie czekał, ruchy, ruchy!” – instruktor Grzesiek pogania kursanta wspinającego się po drabince linowej. Potem chłopaka czeka kilkumetrowy zjazd na linie desantowej i ewakuacja rannego z pola walki. Zajęcia są fragmentem szkolenia, jakie przechodzą uczestnicy trzyniedzielnego seminarium Drewniak 2014.

Coroczna impreza jest formą złożenia hołdu zmarłemu osiem lat temu ppłk Leszkowi Drewniakowi, współtwórcy GROM-u. Jak tłumaczy mjr Jacek Kowalik, były żołnierz tej jednostki i założyciel Grupy Reagowania AntyKryzysowego (GRAK), organizatora seminarium, skierowane jest ono do wszystkich pasjonatów sportów walki i sił specjalnych.

Wśród 150 uczestników VII edycji kursu mamy młodzież klas wojskowych i harcerzy, cywilnych pasjonatów wojska, osoby związane ze sztukami walki, ale też kandydatów do jednostek specjalnych i funkcjonariuszy służb mundurowych – wylicza mjr Kowalik. Przed zajęciami każdy z nich otrzymał numer, którym posługuje się przez 42 godziny trwania szkolenia.

Impreza to szansa na poznanie elementów działania jednostek specjalnych, których uczestnikami byli

ońierze GROM-u i cywilni instruktorzy GRAK. Kursanci uczą się te podstaw walki wręcz w systemie szkolenia GROM COMBAT, którego powstanie zainicjował ppłk Drewniak. System przeznaczony jest do walki w ekstremalnych warunkach, aby jak najszybciej i najefektywniej pokonać przeciwnika – wyjątkowo Kowalik.

Zajęcia odbywają się do niedzieli w kilku miejscach Warszawy m.in. w Lesie Kabackim. Tam zadaniem kursantów jest przygotowanie miejsca zrzutu dla spadochroniarzy.

Natomiast na terenie fortu na Bemowie uczestnicy przechodzą m.in. bojowe szkolenie medyczne i treningi wysoko ciętych, w tym przetrwanie na terenie wroga i w trakcie przesłuchania, uczą się działań dywersyjnych oraz walki w małych pomieszczeniach i w mieście.

Przyjechałem tu, aby nauczyć się czegoś nowego i sprawdzić swoje reakcje psychiczne w czasie trudnego szkolenia – tłumaczy Irek ze Szczecina, były wojskowy.

Takie zdaniem Igora z Luborka, który uczestniczy w seminarium po raz drugi, zajęcia są ciężkie zarówno fizycznie jak psychicznie. Trzeba dać z siebie wszystko, ale to wspomaga przebiegiem i mnóstwem adrenaliny – stwierdza.

Mecenasem seminarium Drewniak 2014 jest jednostka GROM, a „Polska Zbrojna” objęła imprezę patronatem medialnym.

Ppłk Leszek Drewniak ps. Diabeł był w 1990 r. współtwórcą Jednostki Specjalnej GROM, w której pełnił funkcję zastępcy dowódcy ds. szkolenia. Ukończył w USA dwuletni kurs działań antyterrorystycznych, a w 1994 r. uczestniczył w pierwszej zagranicznej operacji GROM-u na Haiti. Wcześniej służył w Grupie Wsparcia Taktycznego Biura Ochrony Rządu. Oficer był też prekursorem karate w Polsce i jednym z założycieli Polskiego Związku Karate oraz trenerem Kadry Polski Seniorów. Po odejściu w 1999 r. z wojska został prezesem Fundacji Byłych ońierzy Jednostek Specjalnych GROM. Zmarł 10 lutego 2007 roku w Warszawie w wieku 56 lat.